

s. DANUTA KOZIEŁ CSFN

MĘCZENNICZKI NAZARETANKI Z NOWOGRÓDKA. BŁOGOSŁAWIONA MARIA STELLA I DZIESIĘĆ TOWARZYSZEK

Pierwsza uroczystość beatyfikacyjna Roku Wielkiego Jubileuszu odbyła się w niedzielę 5 III 2000 roku w Rzymie na placu Św. Piotra. Liturgii przewodniczył Ojciec Święty Jan Paweł II. W gronie Sług Bożych, wyniesionych w tym dniu do chwały ołtarzy, znalazło się 11 polskich nazaretanek, które zostały zaliczone do męczenników Kościoła katolickiego. Poniosły śmierć z rąk okupantów niemieckich podczas II wojny światowej w Nowogródku – dawnym polskim mieście wojewódzkim na Kresach (od 1940 roku w Białoruskiej SRS, a obecnie na Białorusi). Na audyencji po uroczystościach beatyfikacyjnych papież powiedział m.in.: „Kiedy wspominamy te bohaterskie Nazaretanki, przychodzą na myśl słowa Pana Jezusa: «Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich» (J 15,13). Prawdę tych słów doskonale potwierdziły pełnym oddaniem życiem i męczeńską śmiercią. Przed wybuchem wojny i w czasie okupacji gorliwie służyły mieszkańcom Nowogródka, czynnie włączając się w duszpasterstwo, szkolnictwo, pełniły różnorakie dzieła miłosierdzia. Ich miłość do tych, wśród których pełniły swoją misję, nabrała szczególnego wyrazu w obliczu okrucieństwa hitlerowskiego najeźdźcy. Zgodnie i jednomyślnie ofiarowały Bogu swoje życie, prosząc, aby w zamian zostało zachowane życie ojców i matek rodzin oraz kapłana – miejscowego duszpasterza...”¹.

Do grona błogosławionych zostały zaliczone siostry: Maria Stella od Najświętszego Sakramentu (Adela Mardosewicz), Maria Imelda od Jezusa Hostii (Jadwiga Żak), Maria Rajmunda od Jezusa i Maryi (Anna Kukołowicz), Maria Daniela od Jezusa i Maryi Niepokalanej (Eleonora Jóźwik), Maria Kanuta od Pana Jezusa w Ogrójcu (Józefa Chrobot), Maria Sergia od Matki Bożej Bolesnej (Julia Rapiej), Maria Gwidona od Miłosierdzia Bożego (Helena Cierpka), Maria Felicycja (Paulina Borowik), Maria Heliodora (Leokadia Matuszewska), Maria Kanizja (Euge-

¹ Przemówienie Jana Pawła II podczas audyencji w Auli Pawła VI po uroczystościach beatyfikacyjnych, Rzym 6 III 2000 r., [w]: *W blasku chwały. Beatyfikacje w 125-letniej historii Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu*, Rzym 2001, s. 78–79.

nia Mackiewicz) i Maria Boromea (Weronika Narmontowicz). Wszystkie zostały rozstrzelane przez niemieckich okupantów w dniu 1 VIII 1943 roku w mieście, w którym znajdował się dom zakonny Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu. Przed egzekucją wspólnotę zakonną w Nowogródku tworzyło 12 nazaretanek. Jedną z nich, s. Małgorzata (Ludwika Banaś), przeżyła okres wojny i do 1966 roku służyła okolicznym mieszkańcom, troszcząc się przede wszystkim o ich życie religijne, szczególnie w okresie totalitaryzmu komunistycznego, gdy od 1945 roku Kresy Wschodnie Rzeczypospolitej znalazły się w granicach ZSRS.

Kult 11 Męczenniczek – Nazaretanek z Nowogródka przetrwał dwa totalitaryzmy z ich światopoglądami i kierunkami polityki. Pierwszym drukowanym opracowaniem o charakterze beletrystycznym, które dotyczyło męczeństwa sióstr, była książka ks. Jana Warczaka *Aureola nad Nazaretem*, wydana w Monachium w 1947 roku². Uboga szata graficzna i forma wydania stanowią swoiste świadectwo czasu. Kolejnym tego typu dokumentem stało się opowiadanie *Czerwona sukienka*, opublikowane w 1949 roku w ukazującym się w Polsce czasopiśmie o charakterze religijnym „Ład Boży”. Zostało tam przedstawione wspomnienie o historii powołania jednej z męczenniczek – s. Kanuty, oparte na historii opisanej w maszynopisie i krążącej wewnątrznie w zgromadzeniu sióstr nazaretanek. Na uwagę zasługują dwie różnice zawarte w tekście. W oryginale zachowanym w spuściźnie archiwalnej nazaretanek ważne są dwa miasta – Grodno, gdzie w latach 1908–1941 istniał dom nowicjatu dla polskich prowincji, oraz Nowogródek – miasto na Kresach, gdzie od 1929 roku istniał dom zakonny, a w 1943 roku miejsce męczeństwa 11 sióstr. Po zatwierdzonych w Jałcie powojennych zmianach granic nowe, komunistyczne władze w Polsce tworzyły wersję historii ziem na dawnych polskich Kresach Wschodnich, która odpowiadała przyjętej dialektyce. Odzierała dzieje ludzi i miejsc z jakichkolwiek powiązań z Rzeczypospolitą. Redakcja „Ładu Bożego” zastosowała wybieg wobec cenzury i w wydrukowanym tekście w miejsce Grodna, położonego w tym czasie już na terenie Białoruskiej SRS, wprowadziła Łomżę (w 1949 roku nie było tam domu nazaretanek). W opowiadaniu pominięto całkowicie konkretne umiejscowienie męczeństwa sióstr, przedstawiając jedynie sam fakt rozstrzelania³. W ten sposób posługiwano się metodami stosowanymi podczas okupacji. W samym zgromadzeniu sióstr nazaretanek pełna konspiracja dotyczyła przekazywania informacji o rozstrzelaniu sióstr pomiędzy poszczególnymi domami. W dwa tygodnie po egzekucji dokonanej w Nowogródku w kronice domu nazaretanek w Krakowie przełożona m. Lidia Malinowska zapisała „w sadzie u cioci Anny spadło 11 jabłek”⁴.

² J. Warczak, *Aureola nad Nazaretem*, Monachium 1947. Książka opublikowana w wydawnictwie „Słowo Polskie”.

³ „Ład Boży”, Tygodnik dla rodzin katolickich, 12–18 VI 1949, r. 5, nr 24, s. 5.

⁴ Archiwum Prowincji Krakowskiej Sióstr Nazaretanek (dalej: APKNaz), *Kronika Domu Najśw. Serca Pana Jezusa w Krakowie*, 1943 r.

Informacja dotyczyła Prowincji Warszawskiej, gdzie przełożoną prowincjalną w tym czasie była m. Anna Łyszczyńska.

Żywotnym nośnikiem kultu i pamięci o 11 nazaretankach byli mieszkańcy kresowego Nowogródka. Większość z nich przez pojałtańskie zmiany polityczne została zmuszona do opuszczenia rodzinnych okolic i poszukiwania nowego miejsca osiedlenia w powojennych granicach Polski oraz na emigracji. Przez wiele lat o żywą pamięć o zamordowanych siostrach troszczył się ks. Aleksander Zienkiewicz, kapłan domu nazaretanek w Nowogródku w latach 1938–1943, a od 1946 roku kapłan archidiecezji wrocławskiej. Na 25-lecie męczeńskiej śmierci 11 nazaretanek, w 1968 roku napisał książeczkę *Ofiara przyjęta*, która stała się osobistą relacją i świadectwem o wydarzeniach z 1 VIII 1943 roku, w których autor sam uczestniczył⁵.

Zgromadzenie Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu otworzyło dom w Nowogródku w 1929 roku. Do pracy w tym stosunkowo niewielkim wojewódzkim mieście kresowym zaprosił nazaretanki ordynariusz diecezji pińskiej bp Zygmunt Łoziński. Według zamierzeń biskupa siostry miały objąć opieką bursę dla uczennic miejscowego gimnazjum oraz zająć się opuszczonym kościołem farnym i zabudowaniami przynależącymi do świątyni⁶. Fara nowogródzka pw. Przemienienia Pańskiego nosiła ślady historycznych wydarzeń. Kościół został ufundowany w końcu XIV wieku przez księcia Witolda – brata króla Władysława Jagiełły. Sam monarcha w tej świątyni poślubił swoją czwartą żonę – Zofię Holszańską – w 1422 roku. Kilka wieków później wieszcz narodowy Adam Mickiewicz, który pochodził z ziemi nowogródzkiej, otrzymał w tym kościele sakrament chrztu w 1799 roku. W XIX wieku fara uległa stopniowemu zniszczeniu, a parafia została przeniesiona do drugiej świątyni katolickiej w mieście – do kościoła św. Michała. Pozostającą w ruinie farę mieszkańcy miasta postanowili odbudować po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W te zamierzenia lokalnej społeczności aktywnie włączył się rządca diecezji bp Zygmunt Łoziński⁷.

Nazaretanki po przyjeździe do Nowogródka początkowo spotykały się z chłodnym przyjęciem ze strony miejscowych władz i powiązanych z nimi środowisk, które utrudniały siostrom znalezienie miejsca na zamieszkanie oraz realizację zadań powierzonych wspólnocie zakonnej przez biskupa Z. Łozińskiego⁸. Po poinformowaniu ordynariusza pińskiego oraz przełożonej generalnej zgromadzenia sióstr nazaretanek w Rzymie m. Laurety Lubowidzkiej o narastających trudnościach i niechęci wobec przybyłych, siostry otrzymały dwie odpowiedzi nakazujące im

⁵ A. Zienkiewicz, *Ofiara przyjęta*, Rzym 1968. Książka została wydana w Centralnym Ośrodku Duszpasterstwa Emigracji. Drugie wydanie ukazało się w 2001 roku, opublikowane w Toruniu przez Fundację „Nasza Przyszłość”.

⁶ APKNaz, *Kronika Domu Chrystusa Króla w Nowogródku spisana przez s. Florę Nagłowską*, mps, s. 2.

⁷ J. Żmigrodzki, *Nowogródek i okolice*, Nowogródek 1931, s. 27.

⁸ APKNaz, *Kronika Domu Chrystusa Króla w Nowogródku...*, dz. cyt., s. 3.

pozostanie w tym środowisku. Biskup przysłał telegram o treści: „Nowogródka nie opuszczać, na stanowisku trwać, taka jest Wola Boża i moja”. Przełożona generalna napisała do sióstr: „Zdecydowanie trwać na stanowisku – ustąpić nie wolno, tu chodzi o Dom pod wezwaniem Chrystusa Króla. On ma zwyciężyć! O Jego Królestwo walczyć nam trzeba, nieustraszenie przetrwać wszelkie trudności, bo wielkie rzeczy tam się dokonają”⁹. We wrześniu i październiku 1929 roku, gdy powstawał dom nazaretanek w Nowogródku, nie było tam jeszcze żadnej z jedenastu późniejszych męczenniczek.

Po pokonaniu początkowych trudności nazaretanki zaczęły stopniowo organizować internat dla dziewcząt i odwiedzać chorych zarówno w domach, jak i – za zgodą dyrektora – w miejscowym szpitalu. Siostry zorganizowały kurs robót ręcznych dla dziewcząt. W tym gronie znalazły się m.in. uczennice z miejscowych rodzin mahometańskich¹⁰. Nowogródek w okresie międzywojennym był miastem zróżnicowanym etnicznie. Mieszkali tam zarówno Polacy, Litwini, Białorusini, Żydzi, jak i osoby pochodzenia tatarskiego (Karaimowie). Zróżnicowanie narodowościowe wprowadzało w lokalne społeczeństwo również wielość wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich (katolicy, grekokatolicy, prawosławni, protestanci, żydzi i mahometanie). W roku 1930 w odpowiedzi na potrzeby społeczeństwa nazaretanki podjęły starania o uruchomienie szkoły podstawowej oraz rozpoczęły opiekę nad parafią nowogródzką. Początkowe starania o otwarcie szkoły podjęły w Kuratorium Oświaty w Wilnie, otrzymując pozwolenie na uruchomienie szkoły. Siostry spotkały się jednak z negatywnym nastawieniem lokalnych władz szkolnych, a szczególnie inspektora szkolnego w Nowogródku¹¹. Po pokonaniu trudności placówka oświatowa rozpoczęła działalność 1 IX 1930 roku. W gronie pierwszych uczniów szkoły podstawowej znalazły się dzieci żydowskie, białoruskie, tatarskie i polskie (kolejność narodowości odpowiadała liczbie uczniów z poszczególnych nacji)¹².

W pierwszym roku pracy nazaretanek w Nowogródku przebywały tam siostry: Flora Nagłowska (przełożona) oraz Weronika, Immolata i Alana¹³. W kolejnych latach zmieniał się skład osobowy wspólnoty Domu Chrystusa Króla i stopniowo przybywały nazaretanki, które znalazły się w grupie 11 sióstr rozstrzelanych w dniu 1 VIII 1943 roku. Jako pierwsza została skierowana do Nowogródka s. Kanuta Chrobot, która przybyła we wrześniu 1931 roku. W rok później dojechała s. Daniela Józwik, a w 1933 – s. Sergia Rapiej. W 1934 roku została skierowana do Nowogródka s. Rajmunda Kukołowicz, w 1935 – s. Felicjta Borowik i s. Heliodora Matuszewska.

⁹ APKNaz, *Kronika Domu Chrystusa Króla w Nowogródku...*, dz. cyt., s. 4.

¹⁰ Tamże, s. 18.

¹¹ Tamże, s. 21.

¹² Tamże, s. 32.

¹³ Tamże, s. 19.

W kolejnym roku przybyły trzy siostry: Stella Mardosewicz, Imelda Żak i Gwidona Cierpka. Ostatnimi nazaretankami, które zostały włączone do miejscowej wspólnoty, były: s. Kanizja Mackiewicz (1938) i s. Boromea Narmontowicz (1939). Siostra Małgorzata Banaś, jedyna ze wspólnoty nowogródzkiej, która pozostała przy życiu po egzekucji dokonanej na 11 nazaretankach, przybyła tu w 1934 roku.

Bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej przełożoną wspólnoty Domu Chrystusa Króla była s. Celina Bednarska. W domu tym przebywała również s. Veritas Piątkowska i s. Rufina. Trzy siostry opuściły Nowogródek po zajęciu miasta przez okupantów sowieckich w dniu 17 IX 1939 roku. W reakcji na nową sytuację cała wspólnota podjęła decyzję o opuszczeniu miasta i przedostaniu się do Wilna, które na mocy porozumień Litwy z ZSRS stało się głównym miastem Państwa Litewskiego na krótki okres, gdy w zamian za podjęcie współpracy kraj otrzymał namiastkę niepodległości. W Wilnie od 1906 roku znajdował się duży dom zakonny nazaretanek. Ostatecznie nie udało się siostrze uzyskać odpowiednich dokumentów i pod wpływem decyzji s. Stelli 12-osobowa wspólnota pozostała w Nowogródku¹⁴. Z chwilą wyjazdu s. Celiny obowiązki przełożonej przejęła jej dotychczasowa asystentka s. Stella Mardosewicz. Każda z 11 sióstr z chwilą przyjazdu do Nowogródka została skierowana do różnych obowiązków. Niejednokrotnie były to prace, które już wcześniej wykonywały w innych domach zgromadzenia. Siostry pochodziły z różnych stron Polski. Były w różnym wieku i na różnym etapie formacji zakonnej (profeski wieczyste i czasowe).

MARIA STELLA OD NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU (Adela Mardosewicz) urodziła się 14 XII 1888 r. we wsi Ciasnówka koło Nieświeża na Wileńszczyźnie. Uczyła się w tajnym seminarium nauczycielskim prowadzonym przez nazaretanki w Wilnie, a po jego ukończeniu w 1910 roku wstąpiła do zgromadzenia sióstr nazaretanek. Nowicjat odbyła w Albano koło Rzymu i mimo wykrytej wady serca w dniu 15 VIII 1913 roku złożyła pierwsze śluby zakonne. Po powrocie na ziemię polską pracowała pod zaborem rosyjskim w Częstochowie. Mieściła się tam ukryta szkoła prowadzona przez nazaretanki, która działała oficjalnie jako Pensja Pani Komar. Siostra Stella przebywała w Częstochowie przez cały okres I wojny światowej. W 1920 roku została skierowana do Rzymu na przygotowanie do złożenia ślubów wieczystych. Profesję złożyła w dniu 1 V 1921 roku i przyjęła tajemnicę „od Przenajświętszego Sakramentu”. Po powrocie do kraju przebywała kolejno

¹⁴ AGCSFN (Archiwum Generalne Sióstr Nazaretanek w Rzymie), *Congregatio de Causis Sanctorum. Pinksken seu Varsovien Beatificationis seu Declarationis Martyrii Servorum Dei Mariae Stellae (In saeculo: Adelaidis Mardosewicz) et 10 Sociarum Sorrorum Professarum ex Instituto Sacrae Familiae de Nazareth In Odium Fidei, Uti Fertur; Interfactorum. Positio super martyrio Marie Stellae et 10 Sociarum* (dalej cyt.: *Positio super martyrio*), Rzym 1996, s. 38.

w Krakowie, Częstochowie, Wadowicach i Stryju jako wychowawczynie internatu, ekonomka i zakrystianka. Do Nowogródka przyjechała na jesieni 1936 roku i podjęła obowiązki wychowawczynie w internacie przy szkole prowadzonej przez nazaretanki. Po wyjeździe przełożonej domu s. Celiny Bednarskiej we wrześniu 1939 roku jako dotychczasowa asystentka przejęła jej obowiązki¹⁵.

MARIA IMELDA OD JEZUSA HOSTII (Jadwiga Żak) urodziła się w dniu 29 XII 1892 roku w Oświęcimiu. Po ukończeniu szkoły zajmowała się krawiectwem. Do zgromadzenia sióstr nazaretanek wstąpiła w Krakowie w 1911 roku. W tym samym roku została skierowana do nowicjatu. Formację nowicjacką odbywała wspólnie z s. Stellą w Albano koło Rzymu. Pierwsze śluby zakonne złożyła w dniu 15 VIII 1913 roku. Po powrocie na ziemię polskie kolejno pracowała we Lwowie i Wadowicach. W latach 1920–1922 ponownie przebywała w Rzymie. W styczniu 1921 roku złożyła śluby wieczyste, przyjmując tajemnicę „od Jezusa Hostii”. W 1922 roku powróciła do Polski i pracowała jako wychowawczynie i nauczycielka w szkole powszechnej i gimnazjum w Warszawie, Stryju, Grodnie oraz w domu opieki dla chłopców w Łukowie. Siostra Imelda była także zakrystianką. Do Nowogródka przybyła w 1936 roku. Do czasu zamknięcia polskich szkół przez okupantów sowieckich w październiku 1939 roku pracowała jako nauczycielka w szkole nazaretanek, a później pełniła obowiązki zakrystianki i opiekunki ministrantów przy kościele farnym¹⁶.

MARIA RAJMUNDA OD JEZUSA I MARYI (Anna Kukołowicz) urodziła się w dniu 24 VIII 1892 roku w Barwaniszkach koło Wilna. Życie zakonne rozpoczęła w dniu 1 XI 1918 roku w domu nazaretanek w Wilnie. Po dwuletnim okresie formacji nowicjackiej w Grodnie w dniu 25 III 1922 roku złożyła pierwsze śluby zakonne. Profesję wieczystą złożyła również w Grodnie w dniu 19 III 1928 roku i przyjęła tajemnicę „od Jezusa i Maryi”. Pracowała w domach zgromadzenia w Grodnie, Wilnie, Stryju i Rabce. Zajmowała się pracami porządkowymi w domu i gospodarstwie oraz pomagała siostram w szyciu. Do Nowogródka przybyła w 1934 roku. Do jej obowiązków należała troska o czystość i porządek w szkole, a także pomagała siostram w różnych pracach domowych. Wśród wielu zajęć nie dawała nikomu poznać trawiącego ją cierpienia fizycznego¹⁷.

MARIA DANIELA OD JEZUSA I MARYI NIEPOKALANEJ (Eleonora Józwik) urodziła się w dniu 25 I 1895 roku w Poizdowie na Podlasiu. W dzieciństwie i młodości nie miała możliwości kształcenia się poza kilkumiesięcznym kursem.

¹⁵ AGCSFN, *Positio super martyrio*, dz. cyt., s. 47–49 (profile biograficzne).

¹⁶ Tamże, s. 51–54.

¹⁷ Tamże, s. 55–56.

Została przyjęta do zgromadzenia sióstr nazaretanek w dniu 21 I 1920 roku w Warszawie. Po zakończeniu formacji nowicjackiej w Grodnie złożyła pierwsze śluby zakonne w dniu 25 II 1923 roku. Pierwszą jej placówką był Lwów. Pracowała tam w pralni i kuchni oraz sprzątała szkołę. Profesję wieczystą złożyła w Grodnie w dniu 24 II 1929 roku, przyjmując tajemnicę „od Jezusa i Matki Niepokalanej”. Kolejnym miejscem jej posługi zakonnej był Kalisz, gdzie – podobnie jak wcześniej we Lwowie – pracowała w pralni, kuchni i sprzątała w szkole oraz jako furtianka zajmowała się gośćmi. Do Nowogródka przybyła w 1932 roku i zajęła się kuchenką i jadalnią dzieci w szkole¹⁸.

MARIA KANUTA OD PANA JEZUSA W OGRÓJCU (Józefa Chrobot) urodziła się w dniu 22 V 1896 roku w Raczynie koło Wielunia. Podobnie jak s. Daniela, w młodości nie miała możliwości zdobycia podstawowego wykształcenia. Do zgromadzenia sióstr nazaretanek wstąpiła w Częstochowie w dniu 21 IV 1922 roku. Nowicjat odbyła w Grodnie i tam złożyła pierwsze śluby w dniu 16 VII 1925 roku. Następnie pracowała w Stryju i we Lwowie głównie w kuchni, przy furcie i w pracach domowych. Zajmowała się również szewstwem i wykonywała buty na potrzeby sióstr. Profesję wieczystą złożyła w dniu 22 VII 1931 roku w Grodnie i obrała sobie tajemnicę „od Jezusa w Ogrójcu”. Po ślubach wieczystych została skierowana do Nowogródka, gdzie pracowała w kuchni zakonnej. Mimo że najdłużej przebywała w tym domu, to przez charakter swej posługi była stosunkowo mało znana mieszkańcom miasta¹⁹.

MARIA SERGIA OD MATKI BOŻEJ BOLESNEJ (Julia Rapiej) urodziła się w dniu 18 VIII 1900 roku w Rogożynie koło Augustowa. W dzieciństwie i młodości ze względu na zagrożenie rusyfikacją rodzice nie posyłali jej do szkoły. Życie zakonne w zgromadzeniu sióstr nazaretanek rozpoczęła w dniu 25 XII 1922 roku w Grodnie. Tam rozpoczęła nowicjat w dniu 29 II 1924 roku. Po ukończeniu pierwszego, kanonicznego roku nowicjatu znalazła się w grupie młodych profesek i nowicjuszek, które zostały skierowane przez władze zakonne do pracy w prowincjach amerykańskich zgromadzenia. Jako nowicjuszka przebywała w domu nowicjatu w Des Plaines (Chicago) i tam złożyła pierwsze śluby w dniu 17 IV 1926 roku. Pracowała głównie w domach zakonnych w Filadelfii i wykonywała wiele zajęć gospodarskich. Profesję wieczystą złożyła w dniu 16 IV 1932 roku w Filadelfii i przyjęła tajemnicę „od Matki Bożej Bolesnej”. W lutym 1933 roku wróciła do Polski i została skierowana do Nowogródka. Pomagała siostrom w różnych zajęciach domowych, głównie w kuchni zakonnej i gospodarstwie²⁰.

¹⁸ Tamże, s. 56–58.

¹⁹ Tamże, s. 58–60.

²⁰ Tamże, s. 60–62.

MARIA GWIDONA OD MIŁOSIERDZIA BOŻEGO (Helena Cierpka) urodziła się w dniu 11 IV 1900 roku w Granowcu koło Odolanowa w Wielkopolsce. Wstąpiła do zgromadzenia sióstr nazaretanek w dniu 17 II 1927 roku we Lwowie. Nowicjat rozpoczęła w dniu 6 I 1928 roku w Grodnie i tam złożyła pierwsze śluby zakonne w dniu 7 I 1930 roku. Przez pierwsze trzy lata s. Gwidona pozostała w Grodnie, a w 1933 roku została skierowana do Ostrzeszowa, gdzie powstał nowy dom nazaretanek i zajęła się pracami domowymi, głównie w gospodarstwie i dużym ogrodzie. W połowie 1935 roku ponownie powróciła do Grodna na czas przygotowania do ślubów wieczystych. Profesję wieczystą złożyła w dniu 7 I 1936 roku obierając sobie tajemnicę „od Miłosierdzia Bożego”, i została skierowana do Nowogródka, by podobnie jak wcześniej w Ostrzeszowie zająć się pracami domowymi i ogrodem²¹.

MARIA FELICYTA (Paulina Borowik) była profeską czasową. Urodziła się w dniu 30 VIII 1905 roku w Rudnie koło Lubartowa na Lubelszczyźnie. Wcześniej osierocona nie uczęszczała do szkoły. Pracowała w gospodarstwie. W rodzinnej parafii w Komarówce Podlaskiej należała do III Zakonu św. Franciszka oraz do Kółka Różańcowego²². Do Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek została przyjęta w Kaliszu w dniu 4 III 1932 roku. Po dwuletnim nowicjacie w Grodnie złożyła pierwszą profesję w dniu 21 I 1935 roku. Bezpośrednio po ślubach została skierowana do Nowogródka. Nie miała przydzielonego konkretnego obowiązku, a jej zadaniem było angażowanie się w pomoc tym siostram, które w danej chwili były najbardziej obciążone pracą. Najczęściej dotyczyło to prac porządkowych w domu i szkole²³.

MARIA HELIODORA (Leokadia Matuszewska) podobnie jak s. Felicjta była profeską czasową. Pochodziła z Pomorza. Urodziła się w dniu 8 II 1906 roku w Starej Hucie koło Świecia nad Wisłą. Jeszcze podczas zaborów ukończyła 4 klasy niemieckiej szkoły podstawowej. W młodości przez kilka lat mieszkała w Grudziądzu, gdzie pracowała w fabryce przemysłu gumowego. Wstąpiła do zgromadzenia sióstr nazaretanek w Kaliszu w dniu 8 I 1933 roku. W kilka miesięcy później rozpoczęła nowicjat w Grodnie. Siostra Heliodora złożyła pierwsze śluby zakonne w dniu 28 VII 1935 roku i została skierowana do Nowogródka. Podjęła tu obowiązki furtyanki, sprzątała w szkole i pomagała w kuchni zakonnej²⁴.

MARIA KANIZJA (Eugenia Mackiewicz) należała do grupy profesek czasowych. Urodziła się w Suwałkach w dniu 27 IX 1903 roku. Uczyła się początko-

²¹ Tamże, s. 62–64.

²² T. Słotwiński OFM, M. Damian OFM, *Polonia Seraphica. Polscy święci franciszkanie*, Wrocław 2009, s. 377.

²³ AGCSFN, *Positio super martyrio*, dz. cyt., s. 67–69.

²⁴ Tamże, s. 69–71.

wo w rosyjskim gimnazjum, a po odzyskaniu niepodległości kontynuowała naukę w gimnazjum polskim, a następnie ukończyła seminarium nauczycielskie w Suwałkach. Siostra Kanizja przez 6 lat pracowała jako nauczycielka, m.in. w Szczytnikach koło Brześcia nad Bugiem. Do zgromadzenia sióstr nazaretanek została przyjęta w dniu 24 VII 1933 roku w Warszawie. Władze zakonne skierowały ją do nowicjatu w Albano koło Rzymu. Pierwsze śluby zakonne złożyła w dniu 16 VII 1936 roku. Po powrocie do Polski przez 2 lata pracowała w szkole nazaretanek w Kaliszu, a we wrześniu 1938 roku została skierowana do Nowogródka, by w miejscowej szkole uczyć religii, podstaw arytmetyki, języka polskiego i robót ręcznych. Przez kilka miesięcy podczas okupacji sowieckiej w świeckim przebraniu, w ukryciu przed okupantami, pracowała nadal w szkole. Później troszczyła się o dzieci i młodzież poprzez katechizację i przygotowywanie do sakramentów. Na wiosnę 1943 roku, kilka miesięcy przed męczeńską śmiercią, przygotowała w 3 grupach większość dzieci z Nowogródka do przyjęcia I Komunii świętej²⁵.

MARIA BOROMEA (Weronika Narmontowicz) była najmłodszą profeską czasową. Urodziła się w dniu 18 XII 1916 roku w Wiercieliszkach koło Grodna. Została przyjęta do zgromadzenia sióstr nazaretanek w dniu 24 XII 1936 roku w Grodnie i w 1937 roku rozpoczęła nowicjat. Pierwsze śluby złożyła w dniu 5 VIII 1939 roku, na 3 tygodnie przed wybuchem II wojny światowej i przybyła do Nowogródka. Do zajęć s. Boromei należało sprzątanie w szkole i pomoc w pralni oraz w innych pracach domowych²⁶.

Życie całej wspólnoty uległo zmianie po wybuchu II wojny światowej. W dniu 17 IX 1939 roku Nowogródek zajęły wojska sowieckie. Tereny te wcielono do Białoruskiej SRS. Odtąd przez blisko 2 lata miasto znajdowało się pod okupacją sowiecką. Nowe władze w październiku zamknęły polską szkołę, a siostry zmuszono do opuszczenia domu zakonnego i zamieszkania pojedynczo u różnych rodzin oraz do poszukiwania pracy. W myśl ideologii komunistycznej nazaretanki zostały pozbawione możliwości noszenia stroju zakonnego.

Początkowo s. Kanizja, występująca oficjalnie jako osoba świecka, przez kilka miesięcy miała możliwość nauczania w szkole (już sowieckiej) w budynku mieszczącym przed wojną placówkę nazaretanek. Siostra Imelda nadal jako zakrystianka opiekowała się kościołem farnym, a s. Daniela troszczyła się o kapelana. Trzy siostry: s. Rajmunda, s. Felicyta i s. Boromea zostały zatrudnione w szkole sowieckiej jako sprzątaczkki z prawem zamieszkania w budynku szkolnym. Siostra Gwidona i s. Sergia w miarę możliwości pilnowały gospodarstwa przy dawnym klasztorze, a s. Helio-

²⁵ Tamże, s. 64–67.

²⁶ Tamże, s. 71–73.

dora przyjęła posadę służącej w rodzinie rosyjskiej – u dyrektora szkoły. Jej obecność pomogła tym ludziom w odkryciu wartości życia chrześcijańskiego²⁷.

Nazaretanki pozbawione przez okupantów możliwości życia wspólnotowego utrzymywały bliską więź ze sobą podczas Mszy św. i nabożeństw sprawowanych w kościele (rano Msza św., a wieczorem Różaniec przy wystawionym Najśw. Sakramencie). Siostry były świadkami dwukrotnej wywózki na Sybir Polaków z Nowogródka i okolic: w lutym 1940 roku i w kwietniu 1941 roku. Chociaż przez okupantów sowieckich zostały pozbawione prawa do noszenia zewnętrznych znaków przynależności do życia zakonnego, to jednak nie ukrywały tego faktu. W sposób czynny realizowały w swoim życiu obowiązki zapisane w Konstytucjach Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu, zatwierdzonych ostatecznie przez Stolicę Apostolską w 1923 roku. W jednym z punktów rozdziału o celu Zgromadzenia widniał zapis: „...W połączeniu z Jezusem Chrystusem ofiarują swoje życie zakonne i same siebie w duchu wynagrodzenia i modlitwy za potrzeby tej mistycznej Oblubienicy Zbawiciela ofiarując za nią wszystkie cierpienia, które Opatrzność Boska raczy im zesłać...”²⁸. Przygotowywały dzieci do I Komunii św. i spieszyły z pomocą potrzebującym. Mieszkańcy Nowogródka powierzali modlitwie sióstr troskę o swoich krewnych i przyjaciół wywiezionych na Sybir i do Kazachstanu. Niejednokrotnie prosili o napisanie listów lub wysłanie paczek²⁹.

W dniu rozpoczęcia wojny niemiecko-sowieckiej, 22 VI 1941 roku, Nowogródek znalazł się na linii frontu i nastąpiły pierwsze naloty oraz bombardowanie koszarów sowieckich³⁰. Wojsko niemieckie w dniu 6 VII 1941 roku zajęło miasto. Hitlerowskie władze okupacyjne początkowo nie przeszkadzały i pozwoliły na powrót sióstr do klasztoru i wspólne zamieszkanie. Nazaretanki mogły ponownie założyć habity. W nowych warunkach prowadziły dalszą działalność charytatywną i wpływały na religijność otoczenia.

W wyniku nalotów i bombardowań na przełomie czerwca i lipca 1941 roku zniszczonych zostało wiele budynków w mieście, w tym także kościół parafialny pw. Św. Michała. Według podziału administracyjnego ziem pod okupacją niemiecką oraz związanych z tym służb bezpieczeństwa (Gestapo) Nowogródek znalazł się na terenie Generalnego Komisariatu Białorusi. W mieście był tzw. komisariat powiatowy, który podlegał komisariatowi głównemu w Baranowiczach. Pierwszymi przejawami eksterminacji lokalnej społeczności przez kolejnych okupantów była egzekucja kilkudziesięciu Żydów pod koniec lipca 1941 roku oraz utworzenie getta

²⁷ A. Zienkiewicz, *Ofiara przyjęta*, dz. cyt., s. 4.

²⁸ Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, zatwierdzone 1923, druk, Warszawa – Poznań 1924, s. 38, Rozdział I „O celu tego Zgromadzenia”, pkt. 5.

²⁹ AGCSFN, *Positio super martyrio*, dz. cyt., s. 39.

³⁰ Tamże, s. 40.

w Nowogródku (istniejącego do wiosny 1942 roku). W lipcu 1941 roku rozstrzelani zostali burmistrz miasta, Polak – inż. W. Smolski i kilku przedstawicieli ludności polskiej.

Polityka niemiecka dążyła do antagonizowania lokalnego społeczeństwa o wyraźnym zróżnicowaniu narodowościowym. Niszczone były wszelkie przejawy życia kulturalnego Polaków. Na miejsce rozstrzelanego burmistrza został mianowany Białorusin Pańko³¹. Na wiosnę 1942 roku w okolicy Nowogródka zaczęły różnorodne akcje zbrojne polskie i sowieckie oddziały partyzanckie. Niemcy stopniowo tracili kontrolę nad okolicami wiejskimi, co przyczyniało się do wzniesienia terrorku w większych ośrodkach i skupiskach ludności. Coraz częstsze stawały się kontakty Polaków z organizacjami podziemnymi. Białorusini, którym okupanci niemieccy obiecywali autonomię kraju, rozpoczęli kolaborację z Niemcami. Wielu z nich wstąpiło do policji białoruskiej, działającej na usługach okupantów³². W nocy z 28 na 29 VI 1942 w całej Nowogródzczyźnie Niemcy dokonali licznych aresztowań wybitniejszych przedstawicieli narodu polskiego, w tym uwięziona została większość miejscowego duchowieństwa. Początkowo ludność żyła nadzieją uwolnienia aresztowanych. Jednak miesiąc później, w dniu 31 VII 1942 roku okupanci niemieccy rozstrzelali w Nowogródku kilkadziesiąt osób, w tym także i księży.

W tym samym czasie nazaretanki zostały usunięte z własnego domu i dawnych zabudowań szkolnych przez kolaborujące z Niemcami oddziały wojska białoruskiego, tzw. ragulowców. Siostry otrzymały pozwolenie na to, by zamieszkać w opuszczonym pożydowskim domu. Siostra Kanizja prowadziła zakrojoną na szeroką skalę katechizację i przygotowanie jak największej liczby dzieci do przyjęcia I Komunii św. Siostra Małgorzata, jako jedyna posiadająca zatrudnienie, pracowała w szpitalu. Poza s. zakrystianką Imeldą inne siostry zajmowały się gospodarstwem i pracami chałupniczymi (najczęściej roboty trykotarskie na drutach). Niektóre z nazaretanek nie były bezpośrednio znane mieszkańcom Nowogródka, ponieważ pracowały przed wybuchem wojny wewnątrz klasztoru, a w czasie okupacji w gospodarstwie. Mieszkańcy miasta spotykali jednak wszystkie siostry codziennie w Kościele Farnym, który w okresie wojny i okupacji promieniował na okolicę życiem religijnym i patriotycznym.

W nocy z 17 na 18 VII 1943 roku w Nowogródku gestapo z Baranowicz dokonało aresztowania około 120 osób (mężczyźni, kobiety, młodzież). Większość z rodzin nowogródzkich została dotknięta tym faktem. Według potwierdzonych informacji wszyscy zostali przeznaczeni na rozstrzelanie. Wiadomość szybko dotarła do rodzin, które zwróciły się do nazaretanek z prośbami o modlitwę w intencji ocalenia

³¹ A. Zienkiewicz, *Ofiara przyjęta*, dz. cyt., s. 7.

³² Tamże, s. 8.

życia ich krewnych. Jak zaświadczyła jedna z mieszkanek Nowogródka: „Zrozpaczona przybiegłam do sióstr, szukając pomocy w ich modlitwie. Również wiele innych rodzin zrozpaczonych prosiło siostry o modlitwy...”³³. Inna z mieszanek miasta, która przeżywała ból związany z aresztowaniem i wywiezieniem rodziców znalazła pocieszenie i zrozumienie u Sióstr, które jak relacjonowała podczas procesu beatyfikacyjnego: „Same ufały Panu Bogu i tę ufność przekazywały otoczeniu. Widziałam, jak w czasie Mszy św. Służebnice Boże były rozmodlone, skupione i czuło się, że one faktycznie rozmawiają z Panem Bogiem”³⁴.

Pełniąc obowiązki przełożonej domu zakonnego nazaretanek s. Stella w imieniu całej 12-osobowej wspólnoty domu złożyła Bogu ofiarę w zamian za uratowanie życia aresztowanym. Wypowiedziała słowa ofiary wobec kapelana i zarazem jedynego kapłana w okolicy po aresztowaniu i rozstrzelaniu kilku księży w okresie od 1942 do połowy 1943 roku. Ksiądz Aleksander Zienkiewicz zrelacjonował ten fakt: „Służebnica Boża S. Stella po różańcu dnia 18 VII 1943, po wymianie zdań na temat sytuacji w mieście i w więzieniu – a już krążyły pogłoski, że wszyscy aresztowani będą rozstrzelani – z właściwą prostotą mówi: «Mój Boże, jeżeli potrzebna ofiara z życia, niech raczej nas rozstrzelają, aniżeli tych, co mają rodziny – modlimy się nawet o to...». 24 lipca kilka osób zwolniono, a większość skierowano na roboty do Niemiec...”³⁵. W kilka dni później siostry dowiedziały się, że na liście gestapo do aresztowania znalazło się nazwisko ks. A. Zienkiewicza. Kolejny raz w rozmowie s. Stella powiedziała do księdza: „Ksiądz Kapelan jest o wiele potrzebniejszy na tym świecie niż my, toteż modlimy się teraz o to, aby Bóg raczej nas zabrał niż Księdza, jeżeli jest potrzebna dalsza ofiara...”³⁶.

Nazaretanki prowadząc zwykły tryb życia w sobotę 31 VII 1943 roku otrzymały ustne wezwanie do stawienia się na godz. 19.30 na miejscowy komisariat gestapo. Po wieczornym nabożeństwie w kościele farnym 11 sióstr skierowało się na komisariat. Dwunasta z nich, s. Małgorzata wracająca z pracy w szpitalu, na prośbę przełożonej pozostała w domu. Siostry nie wiedziały, w jakim celu zostały wezwane. Podczas ostatniej rozmowy z kapelanem spodziewały się w najgorszym przypadku wywiezienia na roboty do Niemiec. Jak zeznawali niektórzy świadkowie, w godzinę po przybyciu sióstr pod komisariat zajechały samochody (ciężarowy i dwa osobowe) z gestapo w Baranowiczach, na które załadowano siostry i pod eskortą wywieziono za miasto. Prawdopodobnie już wtedy planowano wykonanie egzekucji, ale zamiarom Niemców przeszkodził duży ruch w okolicy – powrót rolników z pól i pasterzy prowadzących bydło z pastwisk. Żandarmi powrócili do komisariatu

³³ AGCSFN, *Positio super martyrio*, dz. cyt., s. 45. Fragment relacji Wandy Dobrzyńskiej.

³⁴ AGCSFN, *Positio super martyrio*, dz. cyt., s. 74.

³⁵ Tamże, s. 100.

³⁶ Tamże, s. 101.

i umieścili siostry w niewielkim pomieszczeniu w piwnicy. Noc spędziły na modlitwie. W dniu 1 VIII rano około godziny 4 ponownie gestapowcy załadowali siostry na samochód ciężarowy i wywieźli poza miasto. Po wyjściu z ciężarówki siostry i pluton egzekucyjny przeszli kilkaset kroków w sosnowo-brzozowy las i tam nad przygotowanym uprzednio dołem Niemcy dokonali rozstrzelania 11 nazaretanek oraz młodego Białorusina, który prawdopodobnie był postronnym świadkiem zbrodni lub wcześniej był zaangażowany do wykopania dołu³⁷.

Wiadomość o rozstrzelaniu sióstr dotarła już około godz. 9 do ks. Aleksandra Zienkiewicza od jednej z mieszkańek Nowogródka, u której stołował się gestapowiec biorący udział w egzekucji. Kapłan przez kilka dni starał się utrzymać informację w tajemnicy, jednak wobec narastającej fali domysłów sam przekazał wiadomość pozostałej przy życiu s. Małgorzacie. Siostra Małgorzata była poszukiwana przez gestapowców z grupy pacyfikacyjnej z Baranowicz. Przez pewien czas ukrywała się w budynku gospodarczym i ukradkiem opiekowała się kościołem. Podobnie w zagrożeniu żył ks. A. Zienkiewicz, a podczas próby aresztowania w dniu 11 VIII 1943 roku udało mu się wymknąć podczas nabożeństwa wieczornego z obławy zorganizowanej przez Niemców wokół kościoła³⁸. Przez kilka następnych miesięcy ukrywał się w okolicach Nowogródka. Na początku października został aresztowany przez żandarmerię i policję białoruską. Niemiec, zastępca szefa żandarmerii z Nowogródka, który przynosił wcześniej do domu nazaretanek wełnę i zamówienia na wyrób rękawiczek, rozpoznał ks. A. Zienkiewicza. Skłonił komendanta obławy do uwolnienia kapłana zagrożonego rozstrzelaniem. Ksiądz A. Zienkiewicz, jak sam wspominał, jeszcze kilka razy przeszedł przez „ucho igielne” niespodzianek i pułapek czasu okupacji i wojny ze świadomością o złożonej także za niego ofierze z życia 11 Nazaretanek³⁹. Aresztowani członkowie wielu rodzin nowogródzkich również zostali ocaleni. Niektórzy zostali uwolnieni z więzienia, a część osób wywieziona na roboty do Niemiec powróciła po zakończeniu działań wojennych.

Leśną mogiłę sióstr odnalazła s. Małgorzata Banaś. Ukrywała się przez kilka dni, a następnie dzięki pomocy jednego z niemieckich lekarzy w szpitalu, gdzie dotąd pracowała, uzyskała dokumenty na zmienione nazwisko i nieoficjalnie została tam na nowo zatrudniona. Korzystając z pomocy jednej z mieszkańek Nowogródka, Haliny Sikorzyny, odnalazła w lesie mogiłę sióstr i oznaczyła to miejsce⁴⁰. Postanowiła zawiadomić najbliższy dom nazaretanek o wydarzeniach z dnia 1 VIII i pieszo

³⁷ AGCSFN, *Positio super martyrio*, dz. cyt., s. 79.

³⁸ A. Zienkiewicz, *Ofiara przyjęta*, dz. cyt., s. 21.

³⁹ APKNaz, *Siostry Męczenniczki*, teczka: Ks. Pralat Aleksander Zienkiewicz. *Wspomnienia, wypowiedzi*. List do przełożonej prowincjalnej w Krakowie s. Bernardy Krzeczowskiej, Wrocław 20 VIII 1973 wraz z artykułem „Ofiara przyjęta – śmierć 11 Sióstr Nazaretanek w Nowogródku” przygotowanym do „Tygodnika Powszechnego”.

⁴⁰ APKNaz, *Siostry Męczenniczki*, teczka: *Wspomnienia, relacje dot. Sióstr Męczenniczek*. Zeznanie Haliny z Budyńskich Sikorzyny, Rzym 26 XI 1958, s. 4.

udała się do Wilna, by przekazać informację tamtejszej przełożonej m. Fides Tomkowicz, która wówczas koordynowała działania domów zgromadzenia w Wilnie, Grodnie i Nowogródku⁴¹. Wiadomość szybko rozeszła się do różnych domów nazaretanek (np. 19 VIII w Krakowie, 23 VIII w Stryju i we Lwowie)⁴².

Po zakończeniu działań wojennych w marcu 1945 roku ks. Aleksander Zienkiewicz wspólnie z mieszkańcami Nowogródka przeprowadził dwie ekshumacje osób rozstrzelanych w 1942 i 1943 roku. W dniu 19 III 1945 roku zostały wydobyte z lesnej mogiły ciała 11 nazaretanek. Usytuowanie i pozycje zwłok świadczyły o tym, że niektóre z sióstr wpadały jeszcze żywe do przygotowanego dołu. Jedna z nich, jak zaświadczały świadkowie tej ekshumacji, s. Kanuta, została znaleziona w pozycji klęczącej. Większość sióstr miała złożone ręce⁴³. Po rozpoznaniu i złożeniu do trumien nowogródzianie przewieźli je na saniach do kościoła farnego. Po nabożeństwie odbył się pogrzeb i 11 Nazaretanek pochowano w ziemnym grobie przy kościele. Umieszczono tam duży kamień z napisem informującym o spoczywających tu rozstrzelanych siostrach. Odtąd przez 46 lat wierni nawiedzając to miejsce polecali Bogu liczne prośby za wstawiennictwem 11 nazaretanek. Wielu z Polaków zamieszkujących Nowogródek w 1945 i 1946 roku zostało deportowanych, często przymusowo repatriowanych w granice Polski pojałtańskiej. Zamieszkali głównie na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W nowym miejscu osiedlenia dawni Nowogrodzianie zachowali pamięć o męczeńskiej ofercie sióstr. W Nowogródku pozostała jedna nazaretanka, s. Małgorzata Banaś. Przez 20 lat była strażniczką kościoła farnego. Jej obecność i wieloletnie zamieszkiwanie w zakrystii przy świątyni przyczyniły się do tego, że budynek przez cały okres komunistyczny pozostawał otwarty na cele kultu religijnego. Siostra Małgorzata oprócz troski o życie duchowe miejscowego społeczeństwa strzegła grobu 11 Sióstr i ożywiła prywatny kult Męczenniczek wśród powojennych mieszkańców Nowogródka⁴⁴.

Na terenie Polski animatorem kultu był ks. Aleksander Zienkiewicz, który wielokrotnie potwierdzał, że jego powojenne życie i posługa kapłańska były owocem ofiary nazaretanek z Nowogródka⁴⁵. W sierpniu 1973 roku zorganizował na Jasnej

⁴¹ APKNaz, *Siostry Męczenniczki*, teczka: *S. Małgorzata Banaś, Wspomnienia*. Wspomnienie pośmiertne o S. M. Małgorzacie od Serca Pana Jezusa Konającego w Ogrójcu, s. 2.

⁴² APKNaz, *Korespondencja m. Bożeny Staczyńskiej, przełożonej prowincjalnej w Krakowie*, Kronika Domu Najśw. Serca Pana Jezusa w Krakowie 1936–1947, 19. VIII. 1943.

⁴³ AGCSFN, *Positio super martyrio*, dz. cyt., s. 108.

⁴⁴ S. Małgorzata Banaś, urodzona 10 IV 1896 w Kleczy Dolnej koło Wadowic, zmarła w Nowogródku 26 IV 1966 roku. W 2003 roku rozpoczął się jej proces beatyfikacyjny, zakończony na poziomie diecezjalnym 8 III 2004 roku. W dniu 22 I 2008 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny na poziomie rzymskim.

⁴⁵ Ks. Aleksander Zienkiewicz (1910–1995), ur. we wsi Lembówka na Wileńszczyźnie, święcenia kapłańskie przyjął w 1938 roku w Pińsku. Kapelan ordynariusza pińskiego bpa K. Bukraby. Od 1939 rektor kościoła farnego w Nowogródku i kapelan nazaretanek, prefekt gimnazjum. W 1945 repatriowany przymusowo do Gorzowa Wielkopolskiego. W latach 1947–51 prefekt w liceach wrocławskich i kapelan nazaretanek we Wrocławiu. Rektor Wyższego

Górze pierwszy zjazd Nowogrodzian, który przypadł w 40. rocznicę męczeńskiej śmierci 11 nazaretanek. Odtąd zrodziła się tradycja spotkań, na których dawni mieszkańcy Nowogródka wspominali siostry, modlili się o ich beatyfikację oraz polecali ich wstawiennictwu swoje różne problemy⁴⁶. Spotkania na Jasnej Górze, a szczególnie działalność ks. Aleksandra Zienkiewicza, skonsolidowały środowisko nowogrodzian i zarazem przyczyniły się do rozszerzenia kultu 11 nazaretanek z Nowogródka i pamięci o złożonej ofercie za mieszkańców miasta i jedyne go wówczas duszpasterza w okolicy, a zarazem kapelana sióstr. Wiele osób włączyło się w prace procesu beatyfikacyjnego przez złożenie świadectw o życiu i śmierci 11 nazaretanek.

W 1991 roku w Warszawie rozpoczął się proces beatyfikacyjny Marii Stelli i 10 Towarzystek Nazaretanek z Nowogródka. Jednym z aktów procesu była powtórna ekshumacja sióstr i przeniesienie szczątków do sarkofagu w farze nowogrodzkiej. Czynności tych dokonali członkowie trybunału i specjalna komisja w dniu 25 IX 1991 roku.

Stolica Apostolska po zakończeniu kolejnych etapów procesu beatyfikacyjnego w dniu 28 VI 1999 roku wydała Dekret o Męczeństwie Sług Bożych Marii Stelli od Najśw. Sakramentu i 10 Towarzystek (*Decretum super Martyrio*), który potwierdzał ostatecznie ofiarę z życia złożoną Bogu przez 11 nazaretanek. Dekret został opublikowany w oficjalnych aktach Stolicy Apostolskiej⁴⁷. Wkrótce zatwierdzono datę i miejsce uroczystości beatyfikacyjnych na placu Św. Piotra w Watykanie, ustaloną na niedzielę 5 III 2000 roku. Podczas uroczystości beatyfikacyjnych Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł do chwały ołtarzy 44 Sług Bożych. Obok 11 nazaretanek z Nowogródka byli w tym gronie pierwsi męczennicy brazylijscy: kapłani Andrzej de Soveral i Ambroży Franciszek Ferro z grupą 28 katolików świeckich, którzy oddali życie za wiarę pod koniec XVII wieku. Błogosławionymi zostali ogłoszeni także: pierwszy męczennik wietnamski 16-letni Andrzej Phu Yen i dwaj wyznawcy – Mikołaj Bunker Kitmbamrung, kapłan z Tajlandii, i młody katolik świecki Piotr Calungsod z Filipin.

Seminarium Duchownego we Wrocławiu (1958), a następnie Katolickiego Instytutu Naukowego. Od 1963 diecezjalny duszpasterz młodzieży akademickiej we Wrocławiu, kanonik wrocławskiej kapituły katedralnej, prałat. Zmarł w opinii świętości we Wrocławiu. W 2009 we Wrocławiu zostało zapowiedziane rozpoczęcie jego procesu beatyfikacyjnego.

⁴⁶ APKNaz, *Siostry Męczenniczki, materiały dot. beatyfikacji*. Sprawozdanie ze spotkania Nowogrodzian na Jasnej Górze, sierpień 1973, mps.

⁴⁷ AAS (*Acta Apostolicae Sedis*) 92(2000) 272–277.